

UZASADNIENIE

1. Cel ustawy

Projektowana ustawa stanowi legislacyjną odpowiedź na najnowszy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydany w dniu 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19, a także orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 lipca 2021 r. (Reczkowicz przeciwko Polsce – skarga nr 43447/19). Oba wymienione orzeczenia – w zakresie, w jakim odnoszą się do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego – nie pozostawiają żadnych złudzeń co do tego, że dalsze funkcjonowanie wymienionej Izby będzie kwalifikowane jako poważne uchybienie zobowiązaniom, jakie Rzeczpospolita Polska przyjęła na siebie ratyfikując zarówno Traktat o Unii Europejskiej, jak i Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, i które tym samym – zgodnie z art. 9 Konstytucji RP – powinna respektować.

2. Rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

2.1. Powołane na wstępie wyroki łączy niewątpliwie negatywna ocena Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego jako organu sądowego. Podkreślić wypada przy tym, że jeżeli chodzi o wyrok z dnia 15 lipca 2021 r., to nie była to pierwsza wypowiedź Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej także jako TSUE) wskazująca na systemowy problem sprowadzający się do ustanowienia Izby Dyscyplinarnej i powołania zasiadających w niej sędziów w sposób, który nie pozwala przyjąć, iż spełnia ona wymogi niezawisłości i niezależności, a więc że posiada walory konstytuujące organ skutecznej ochrony sądowej w rozumieniu art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej (dalej jako TUE) w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej. W swych rozważaniach TSUE odwoływał się bowiem w szczególności do wyroku z dnia 19 listopada 2019 r. (A.K. i in., C-585/18, C-624/18 i C-624), przesądzającego, że *„organ nie stanowi niezawisłego i bezstronnego sądu (...), jeżeli obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony, jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niepodatności tego organu na czynniki zewnętrzne, w szczególności na bezpośrednie lub pośrednie wpływy władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów. Tego rodzaju wątpliwości mogą bowiem prowadzić do*

braku widocznych oznak niezawisłości lub bezstronności owego organu, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym”. Teza ta – jakkolwiek sformułowana w sprawie zainicjowanej pytaniem prejudycjalnym, którego tłem były regulacje przenoszące sędziów Sądu Najwyższego w stan spoczynku – w sprawie C-791/19 posłużyła w istocie za punkt wyjścia do ustalenia, że ze względu na „szczególny kontekst” i całokształt okoliczności towarzyszących utworzenia Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, „jej cechy”, jak również „sposób, w jaki zostali powołani jej członkowie” (drobiazgową analizę tych okoliczności można znaleźć zwłaszcza w pkt 89–94 oraz 104–110 uzasadnienia) Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, jako organ mający rozpoznawać w pierwszej instancji i w postępowaniu odwoławczym **sprawy dyscyplinarne sędziów Sądu Najwyższego**, a także – w zależności od przypadku – albo w postępowaniu odwoławczym, albo w pierwszej i w drugiej instancji **sprawy dyscyplinarne sędziów sądów powszechnych**, nie czyni zadość standardowi wywodzonemu z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Zdaniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, brak gwarancji niezależności i niezawisłości Izby Dyscyplinarnej godzi „w niezawisłość tych sędziów [tj. sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów sądów powszechnych], i to, co więcej, za cenę osłabienia ochrony wartości państwa prawnego”¹.

O ile orzeczenie TSUE odnosiło się do kontekstu, który kształtują regulacje z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, o tyle wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 22 lipca 2021 r., zapadł w sprawie ze skargi **adwokat** Joanny Reczkowicz, której sprawa dyscyplinarna została ostatecznie rozstrzygnięta przez sąd dyscyplinarny – Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Niemniej, podobnie jak to uczynił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, również Europejski Trybunał Praw Człowieka, odmówił legitymacji Izbie

¹ Jak przypomniał TSUE w pkt 51 uzasadnienia wyroku z dnia 15 lipca 2021 r., „Unia łączy państwa, które swobodnie i dobrowolnie przystąpiły do wspólnych wartości, o których mowa w art. 2 TUE, przestrzegają tych wartości i zobowiązują się je wspierać. W szczególności z art. 2 TUE wynika, że Unia opiera się na wartościach – takich jak państwo prawne – które są wspólne państwom członkowskim, w społeczeństwie opartym między innymi na sprawiedliwości. W tej kwestii należy wskazać, że wzajemne zaufanie między państwami członkowskimi oraz w szczególności między ich sądami opiera się na zasadniczym założeniu, zgodnie z którym państwa członkowskie dzielą szereg wspólnych wartości, na których opiera się Unia, a sprecyzowanych w tym artykule (...). [P]oszanowanie przez państwo członkowskie wartości zapisanych w art. 2 TUE jest warunkiem korzystania ze wszystkich praw wynikających ze stosowania traktatów wobec tego państwa członkowskiego. Państwo członkowskie nie może zatem zmienić swego ustawodawstwa w sposób prowadzący do osłabienia ochrony wartości państwa prawnego, której konkretny wyraz daje w szczególności art. 19 TUE. Państwa członkowskie są zatem obowiązane nie dopuścić do pogorszenia, w świetle tej wartości, swoich ustawodawstw w dziedzinie organizacji wymiaru sprawiedliwości, w tym poprzez powstrzymanie się od przyjmowania przepisów, które mogłyby naruszać niezawisłość sędziowską (wyrok z dnia 20 kwietnia 2021 r., Repubblika, C-896/19, EU:C:2021:311, pkt 63–65 i przytoczone tam orzecznictwo; a także wyrok Asociația „Forumul Judecătorilor din România” i in., pkt 162).

Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, akcentując, że – z uwagi na wadliwość procesu powołania sędziów tej Izby – nie można jej uznać za „sąd ustanowiony ustawą”, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W sprawie Reczkowicz Trybunał wyjaśnił ponadto, że kwestia atrybutów w postaci niezawisłości i bezstronności, których od organu sądowego wymaga wzorzec konwencyjny, jest immanentnie powiązana z procesem obsadzania stanowisk sędziowskich. W konsekwencji ocena w tym zakresie musi być identyczna, jak w przypadku testu co do wydania orzeczenia przez „sąd ustanowiony ustawą”.

2.2. Wracając do rozstrzygnięcia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 lipca 2021 r. należy podnieść, że obejmowało ono dodatkowo cztery inne zagadnienia, które według Komisji Europejskiej dawały asumpt do stwierdzenia, że Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom traktatowym. Podzielając zarzuty Komisji, TSUE orzekł, że naruszenie przez Rzeczpospolitą Polską art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE wynika także z:

- dopuszczenia, aby w przypadku sędziów sądów powszechnych **treść orzeczeń sądowych** mogła być kwalifikowana **jako przewinienie dyscyplinarne** (art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych) oraz art. 97 § 1 i 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym,
- przyznania Prezesowi kierującemu pracą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego **prawa do dyskrecjonalnego wyznaczania właściwego sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji** w sprawach sędziów sądów powszechnych (art. 110 § 3 i art. 114 § 7 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych), a tym samym niedopełnienia wymogu, aby sprawy dyscyplinarne rozstrzygał sąd „ustanowiony na mocy ustawy”,
- braku gwarancji, że sprawy dyscyplinarne sędziów sądów powszechnych będą rozpoznane **w rozsądnym terminie** (art. 112b § 5 zdanie drugie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych), a zarazem wprowadzenia rozwiązań, zgodnie z którymi czynności związane z wyznaczeniem obrońcy oraz podjęciem przez niego obrony nie wstrzymują biegu postępowania dyscyplinarnego (art. 113a tej ustawy), zaś sąd dyscyplinarny jest obowiązany prowadzić postępowanie pomimo usprawiedliwionej nieobecności zawiadomionego obwinionego sędziego lub jego obrońcy (art. 115a § 3 tej ustawy), co jest nie do pogodzenia z **prawem do obrony przysługującym obwinionym sędziom sądów powszechnych**.

Z kolei w świetle pkt 2 wyroku z dnia 15 lipca 2021 r., dopuszczając, aby prawo sądów do kierowania do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej **wniosków o wydanie orzeczenia**

w trybie prejudycjalnym było ograniczone przez **możliwość wszczęcia postępowania dyscyplinarnego**, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 267 akapity drugi i trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

3. Różnice między obowiązującym i projektowanym stanem prawnym

3.1. Proponowane rozwiązania dotyczą, co do zasady, wyłącznie tych zagadnień, które stanowiły przedmiot rozstrzygnięcia TSUE w sprawie C-791/19 oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Reczkowicz. Ideą stojącą za projektowaną nowelą jest możliwe szybkie wywiązanie się z obowiązków, które na Rzeczypospolitej Polskiej ciążyą w związku z członkostwem w Unii Europejskiej (art. 4 ust. 3 akapit drugi TUE) oraz uczestnictwem w systemie prawnym Rady Europy. Nie zmienia to wszakże faktu, że w dalszej kolejności konieczne będzie podjęcie prac legislacyjnych zmierzających do takiego ukształtowania ustroju Krajowej Rady Sądownictwa, który wyeliminuje wątpliwości formułowane pod adresem tego organu (por. np. pkt 103–108 uzasadnienia wyroku z dnia 15 lipca 2021 r.), jak również do rzetelnej reformy postępowań dyscyplinarnych przewidzianych w ustawach określających ustrój poszczególnych rodzajów sądów, gwarantującej nade wszystko przestrzeganie zasady niezawisłości sędziowskiej. Nie da się wykluczyć także tego, że w przypadku niekorzystnych rozstrzygnięć w sprawach zawisłych przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej czy też Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, a dotyczących – ogólnie rzecz biorąc – ustrojowych ram polskiego wymiaru sprawiedliwości, ustawodawca będzie musiał odpowiednio zareagować.

Prezentowany projekt ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw koncentruje się głównie na zniesieniu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego (art. 9 ust. 1) oraz uwzględnia niezbędne konsekwencje tej zmiany przez:

- powierzenie Izbie Karnej Sądu Najwyższego spraw dyscyplinarnych oraz „immunitetowych” sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów wojskowych oraz sędziów sądów powszechnych i asesorów sądowych zajmujących stanowiska w sądach powszechnych, prokuratorów (w tym prokuratorów Instytutu Pamięci Narodowej) i asesorów prokuratury, a ponadto spraw dyscyplinarnych rozstrzyganych na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze, ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie oraz

ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (art. 1 pkt 10 i art. 9 ust. 3 pkt 1 projektu),

- powierzenie Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczących sędziów Sądu Najwyższego oraz z zakresu przeniesienia sędziego Sądu Najwyższego w stan spoczynku (art. 1 pkt 11 i art. 9 ust. 3 pkt 2 projektu),
- określenie właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w sprawach odwołań od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa (art. 1 pkt 12 projektu),
- usunięcie z tekstu ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym oraz innych zmienianych ustaw wszelkich odniesień do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, Kancelarii Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej, a także tych przepisów bądź ich fragmentów, które dotyczyły jedynie Izby Dyscyplinarnej lub jej członków (por. art. 1 pkt 26 lit. a).

Zniesieniu Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego powinno towarzyszyć wygaszenie stosunków służbowych jej członków (art. 9 ust. 2 projektu). Tak daleko idące postanowienie projektowanej ustawy jest jednak jedynym możliwym, albowiem procedura, w której doszło do powołania tych osób na stanowiska sędziowskie, była wysoce wadliwa, co zresztą zostało podniesione nie tylko w części motywacyjnej wyroku wydanego w sprawie C-791/19, ale przede wszystkim wyczerpująco opisane w pkt 33–36 uzasadnienia uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20. Trudno byłoby więc przyjąć, że osoby te mogłyby – w razie przeniesienia np. do innej izby Sądu Najwyższego – wykonywać jakiekolwiek czynności jurysdykcyjne, tak by nie dochodziło przez to do naruszenia standardu bezstronności i niezależności, wymaganego od sądu sprawującego wymiar sprawiedliwości. Skoro ich niezawisłość i niezależność została skutecznie poddana w wątpliwość (nb. postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykazało, że Izba Dyscyplinarna w większości przypadków, w których rozpoznawała odwołanie od orzeczenia sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji, utrzymała w mocy albo wręcz zastrzyła odpowiedzialność dyscyplinarną obwinionych sędziów), to samo zniesienie Izby Dyscyplinarnej i włączenie jej członków do składów orzekających w ramach pozostałych izb Sądu Najwyższego nie wpłynie w żaden sposób na legalizację ich statusu. Ustawodawca winien zatem wygasić ich stosunki służbowe, ponieważ pozwoli to uporządkować relacje z zakresu prawa pracy (co warte podkreślenia – nie z mocą

wsteczną, lecz *ex nunc*), a jednocześnie odpadnie tym samym ryzyko dalszych naruszeń art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE i art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Odrębną kwestią jest to, że osoby, których dotyczy proponowany art. 9 ust. 2 będą nadal miały otwartą drogę do ubiegania się o wolne stanowiska sędziowskie, w tym sędziów Sądu Najwyższego, jako że projekt nie ingeruje w kryteria naboru na te stanowiska. Jeżeli więc w nowym postępowaniu nominacyjnym, prowadzonym z zachowaniem wszelkich niezbędnych standardów, zwłaszcza zaś rzetelnym i obiektywnym, uzyskają rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa, to sama okoliczność, że ich wcześniejsze stosunki służbowe uległy wygaszeniu na podstawie art. 9 ust. 2 projektowanej ustawy nie będzie mogła stanowić przeszkody do powołania ich na urząd sędziego zgodnie z art. 179 Konstytucji.

3.2. W orzeczeniu z dnia 15 lipca 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odniósł się również do kwestii definicji przewinienia dyscyplinarnego zawartej w art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i jednocześnie do instytucji wytyku, o której mowa w art. 97 ustawy o Sądzie Najwyższym. Jak zaznaczono w pkt 137 uzasadnienia, ochrona niezawisłości sędziowskiej *„nie może skutkować całkowitym wyłączeniem przypadków, w których sędzia może ponosić odpowiedzialność dyscyplinarną – w sytuacjach absolutnie wyjątkowych – za treść wydanego przez siebie orzeczenia sądowego. Tak rozumiany wymóg niezawisłości nie ma bowiem z pewnością na celu tuszowania ewentualnych poważnych i całkowicie niewybaczalnych zachowań ze strony sędziów, polegających na przykład na celowym i wynikającym ze złej wiary lub z wyjątkowo poważnych i rażących zaniedbań pogwałceniu przepisów prawa krajowego i prawa Unii, których przestrzeganie mają zapewnić, lub na arbitralnym szafowaniu wyroków lub odmowie wymiaru sprawiedliwości, podczas gdy jako depozytariusze funkcji orzeczniczych mają za zadanie orzekać w sporach poddawanych im pod rozstrzygnięcie przez jednostki”*. Niemniej pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności w związku z wydaniem orzeczenia, jako wyjątek, musi podlegać *„obiektywnym i sprawdzalnym kryteriom związanym z wymogami dotyczącymi należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a także gwarancjom mającym na celu uniknięcie wszelkiego ryzyka nacisków zewnętrznych na treść orzeczeń sądowych i wykluczenie w ten sposób, w przekonaniu jednostek, wszelkiej uzasadnionej wątpliwości co do niepodatności danych sędziów na takie naciski i ich neutralności względem ścierających się przed nimi interesów”* (pkt 139).

W ocenie TSUE, normy, które definiują zachowania mogące spowodować powstanie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów powinny być wystarczająco jasne i precyzyjne, tak aby zagwarantować niezawisłość stanowiącą integralny element powierzonego im zadania. Tymczasem terminy „oczywista i rażąca obraza przepisów prawa” z art. 107 § 1 pkt 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, oraz „oczywista obraza przepisów” z art. 97 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym, nie dość że cechują się brakiem spójności, to jeszcze pozwalają na kontrolę polityczną czynności jurysdykcyjnych podejmowanych przez sędziów sądów powszechnych. Powyższą opinię Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wsparł kilkoma przykładami postępowań dyscyplinarnych wszczętych w związku z wydaniem konkretnych orzeczeń tudzież odmową orzekania w jednym składzie z sędzią, którego niezawisłość i niezależność wywoływała zastrzeżenia (zob. pkt 117, 118, 125 i 126). Ta praktyka, skądinąd sprzeczna z ugruntowanym orzecznictwem dyscyplinarnym, które ukształtowało się przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, ostatecznie przekonała TSUE, że przepisy art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 97 § 1 i 3 ustawy o Sądzie Najwyższym pozostawiają organom dyscyplinarnym zbyt szeroki margines swobody przy kwalifikowaniu danego zachowania jako przewinienia dyscyplinarnego.

Wobec tego proponuje się nadanie nowego brzmienia powołanemu art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 4 pkt 5 projektu). Równolegle analogiczna zmiana zostanie wprowadzona na gruncie ustawy o Sądzie Najwyższym (art. 1 pkt 24), ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych (art. 2 pkt 3 projektu), natomiast w przypadku ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze zaproponowano powrót do brzmienia, w jakim art. 137 § 1 obowiązywał przed dniem 14 lutego 2020 r. (art. 6 pkt 1 projektu).

Aktualnie wszystkie wyżej wymienione przepisy zawierają przykładową egzemplifikację zachowań, które mogą stanowić przewinienie dyscyplinarne, tj. między innymi wspomnianą „oczywistą i rażąca obrazę przepisów prawa”, ale też „działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie organu wymiaru sprawiedliwości” oraz „działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”. Przesłanki te – w przypadku sędziów – mogą i w rzeczywistości są wykładane w taki sposób, że

odpowiedzialność dyscyplinarna może być następstwem chociażby badania, czy dany sędzia spełnia warunki wymagane od organu sądowego przez art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, albo wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym stosownie do art. 267 akapit drugi i trzeci TFUE. Ta ostatnia okoliczność została skądinąd poddana przez TSUE osobnej analizie, wskutek czego Trybunał stwierdził naruszenie przez Rzeczpospolitą Polską również przywołanej normy traktatowej. W tym sensie więc sugerowany kierunek nowelizacji art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych i dotkniętego identycznymi wadami prawnymi art. 37 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych wyjdzie naprzeciw także pkt 2 rozstrzygnięcia z dnia 15 lipca 2021 r. Na marginesie można dodać, że przepisy te uzyskają identyczne brzmienie, jakie art. 72 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym miał przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw.

Ponieważ – jak już była kilkakrotnie mowa – sądy muszą czynić zadość wymogom niezawisłości i niezależności (nawiasem mówiąc: zarówno w świetle art. 45 ust. 1 polskiej ustawy zasadniczej, jak i art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) nieodzowną konsekwencją proponowanych zmian jest, po pierwsze, powrót do wcześniejszego brzmienia (sprzed 14 lutego 2020 r.) również, gdy chodzi o następujące przepisy: art. 29 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (art. 1 pkt 15 lit. a projektu), art. 23 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych (art. 2 pkt 1 projektu), art. 55 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 4 pkt 2 lit. a) oraz art. 5 § 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (art. 5 pkt 1 projektu), a po drugie uchylenie tych przepisów, które wykazują merytoryczną łączność z nowelizowanymi jednostkami redakcyjnymi i po zmianie ich brzmienia staną się zbędne – np. art. 88b ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 4 pkt 4 projektu) czy też art. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (art. 7 projektu).

Co się tyczy zaś instytucji uregulowanej w art. 97 ustawy o Sądzie Najwyższym, to w projekcie zaproponowano uchylenie § 3 jako tego przepisu, który – w sytuacji gdy zachodzą przesłanki do zastosowania tzw. wytyku w związku ze stwierdzeniem „oczywistej obrazy przepisów” przez sąd, którego rozstrzygnięcie zostało poddane kontroli Sądu Najwyższego –

upoważnia ten Sąd do wystąpienia z wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej do sądu dyscyplinarnego (art. 1 pkt 31).

3.3. Z uwagi na to, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej przesądził, iż powierzenie Prezesowi kierującemu pracą Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego prawa do dyskrecjonalnego wyznaczania właściwego sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji w sprawach sędziów sądów powszechnych nie daje się pogodzić z wymogiem, aby sprawy dyscyplinarne rozstrzygał sąd „ustanowiony na mocy ustawy”, projekt zakłada, że wyznaczenia właściwego sądu dyscyplinarnego w sytuacji przewidzianej w art. 110 § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tzn. gdy od rozpoznania sprawy jest wyłączony sąd dyscyplinarny przy sądzie apelacyjnym, w okręgu którego pełni służbę sędzia objęty postępowaniem dyscyplinarnym), będzie dokonywał Sąd Najwyższy – art. 4 pkt 7 lit. d i pkt 12 projektu. Rozwiązanie to nawiązuje do uregulowania zawartego w art. 37 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. W myśl bowiem tego przepisu, Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Niewątpliwie tym co stanowi wspólny mianownik nowelizowanego art. 110 § 3 oraz art. 37 ustawy – Kodeks postępowania karnego jest „dobro wymiaru sprawiedliwości” i stąd też zasadne będzie wzorowanie się na postanowieniu tego drugiego.

3.4. Z kolei w odniesieniu do zakwestionowanych przez TSUE art. 112b § 5 zdanie drugie oraz art. 113a i art. 115a § 3 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych projekt proponuje, odpowiednio, ich skreślenie i uchylenie.

Jak stanowi art. 112b § 5 zdanie drugie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, wygaśnięcie funkcji Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości nie stoi na przeszkodzie ponownemu powołaniu przez Ministra Sprawiedliwości Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości w tej samej sprawie. Zdaniem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, *„taki przepis, którego jasne brzmienie sugeruje (...), że po przeprowadzeniu wobec sędziego postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego, które zostały zakończone prawomocnym orzeczeniem sądowym, sędzia ten może ponownie zostać objęty takimi postępowaniami w tej samej sprawie, skutkiem czego sędzia ten będzie stale potencjalnie narażony na poddanie go takim postępowaniom mimo wydania prawomocnego orzeczenia sądowego, może z samej swej natury stanąć na przeszkodzie temu, by sprawa tego sędziego została rozpoznana w rozsądnym terminie”*. Co więcej – „samo istnienie tak sformułowanego

przepisu krajowego może (...) powodować ryzyko wykorzystywania systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej jako narzędzia kontroli politycznej treści wydawanych przez nich orzeczeń sądowych.” (pkt 196 i 200 uzasadnienia). Z powyższego wynika, iż jedyną możliwą reakcją ustawodawcy może być w tym wypadku skreślenie zdania drugiego w art. 112b § 5 (art. 4 pkt 9).

Identyczną konkluzję należy odnieść do art. 113a („Czynności związane z wyznaczeniem obrońcy z urzędu oraz podjęciem przez niego obrony nie wstrzymują biegu postępowania.”) i art. 115a § 3 („Sąd dyscyplinarny prowadzi postępowanie pomimo usprawiedliwionej nieobecności zawiadomionego obwinionego lub jego obrońcy, chyba że sprzeciwia się temu dobro prowadzonego postępowania dyscyplinarnego.”). W przekonaniu TSUE przepisy te naruszają prawo do obrony obwinionego sędziego i tym samym nie dają „odpowiednich gwarancji spełnienia wymogów rzetelnego procesu”, w następstwie czego godzą w niezawisłość sędziów sądów powszechnych i nie spełniają standardu wywodzonego z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE.

W projekcie, obok uchylenia art. 113a i § 3 w art. 115a, proponuje się też uchylenie art. 113b, jako że przepis ten wyłącza stosowanie przepisu o gwarancyjnym charakterze, jakim jest art. 117 § 2 k.p.k. („Czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona, oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności, chyba że ustawa stanowi inaczej.”) – art. 4 pkt 11 i 14 projektu.

3.5. W art. 11 projektowanej ustawy przewidziano, że wejdzie ona w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. W świetle celu, któremu mają służyć proponowane regulacje, taki ekstraordynaryjny termin jest w pełni uzasadniony.

4. Założenia projektów podstawowych aktów wykonawczych

Zmiany zaproponowane w projekcie będą rzutować na przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 4 i art. 70 § 3 ustawy o Sądzie Najwyższym, czemu wyraz daje art. 10 projektu obejmujący normy intertemporalne. Prezydent RP, jako organ upoważniony tak do określenia regulaminu Sądu Najwyższego, czyli aktu determinującego liczbę stanowisk sędziowskich w Sądzie Najwyższym, wewnętrzną organizację Sądu Najwyższego, zasady wewnętrznego

postępowania oraz szczegółowy zakres i sposób wykonywania czynności przez asystentów sędziego Sądu Najwyższego, jak i do określenia sposobu wyboru, składu i struktury organizacyjnej, trybu działania oraz szczegółowych zadań Rady Ławniczej Sądu Najwyższego będzie obowiązany kierować się przy tym takimi samymi wytycznymi, jak dotychczas. Rzecz jasna w nowych przepisach wykonawczych zostaną pominięte te elementy, które były związane z funkcjonowaniem Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Natomiast w pozostałym zakresie nadal limitująca dla Prezydenta będzie w szczególności liczba sędziów Sądu Najwyższego wskazana w art. 4 (co najmniej 120), a także okoliczność, że zgodnie z art. 70 § 3 Rada Ławnicza Sądu Najwyższego ma obligatoryjny charakter, zaś jej rolą jest reprezentowanie ławników Sądu Najwyższego.

5. Konsultacje

Projekt ustawy zostanie poddany konsultacjom społecznym. Oczekiwane skutki społeczne, gospodarcze i finansowe zostaną przedstawione w ocenie skutków regulacji.

6. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej

Projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.